



# Dodatek IPN

DODATEK HISTORYCZNY 2018/2

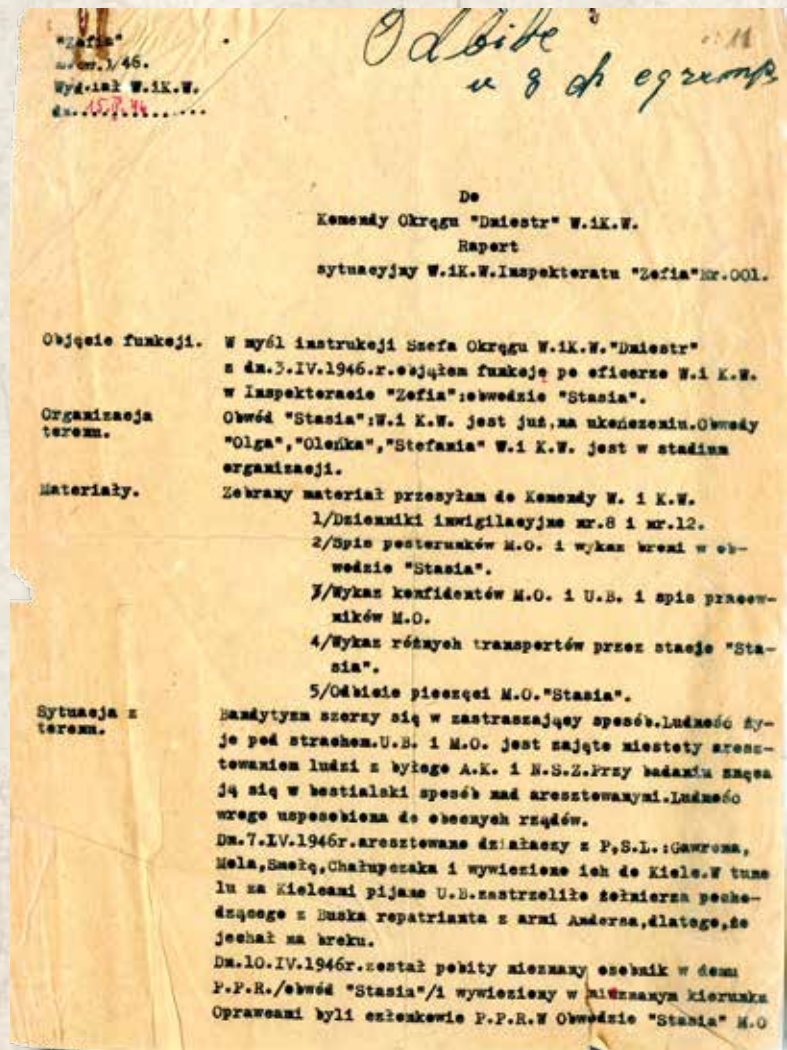
Redakcja Tygodnika eM Kielce oraz pracownicy Delegatury IPN w Kielcach zapraszają czytelników do lektury artykułów zawartych w cyklu: Dodatek historyczny IPN. Kierujemy go nie tylko do wszystkich, których interesuje historia, ale także do tych, którzy chcą poznać nieznaną kartę ludzkich losów i związanych z nimi wydarzeń. Życzymy czytelnikom ciekawej lektury.  
dr Dorota Koczwańska-Kalita Naczelnik Delegatury IPN w Kielcach, ksiądz Leszek Skorupa, Redaktor Naczelny Tygodnika eM Kielce

## Nieznane źródła, nieznane fakty, nieznani ludzie.

### Świadkowie czasu wojny i Zagłady

TEKST DR RYSZARD ŚMIETANKA-KRUSZELNICKI  
ODDZIAŁOWE BIURO BADAŃ HISTORYCZNYCH  
(DELEGATURA IPN W KIELCACH)

**P**od koniec kwietnia 1945 r. Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach odniósł poważny sukces w tropieniu i rozbijaniu struktur polskiego podziemia niepodległościowego na Kielecczyźnie. Aresztowania i rewizje dotknęły osoby tworzące siatkę łączności i kontrwywiadu organizacji o kryptonimie „Niepodległość”, elitarniej struktury podziemia poakowskiego. Aresztowania żołnierzy podziemia były skutkiem uzyskania informacji przez funkcjonariuszy UB w czasie prowadzonego śledztwa po zatrzymaniu 5 kwietnia 1945 r. grupy osób (w okresie okupacji niemieckiej członków AK lub innych organizacji konspiracyjnych), które zdezerterowały z „3-go punktu przesyłkowego” Wojska Polskiego w Kielcach. Śledztwo prowadzone przeciwko uciekinierom wykazało ich liczne kontakty z partyzantami wywodzącymi się z oddziału dywersyjno-bojowego „Jędrusiów”, znanego na Kielecczyźnie samodzielnego oddziału partyzanckiego. Ujawnione zostały nazwiska, pseudonimy i adresy osób, które jak się później okazało, związane były z podziemną organizacją utworzoną po formalnym rozwiązaniu Armii Krajowej w styczniu 1945 r. Jedną z tych osób był Janusz Lipski ps. „Fala”, żołnierz AK od 1942 r. (w tym czasie do AK wstąpiła także jego żona Maria Lipska ps. „Bogna”), pracownik wywiadu i kontrwywiadu w Okręgu Radomsko-Kieleckim AK. W 1943 r. skierowany do Obwodu



Dokument podziemia narodowego przejęty przez UB wiosną 1946 r. w Sandomierzu. [Zbiory IPN]

Sandomierskiego AK do dyspozycji por./kpt. Leona Torlińskiego ps. „Kret” szefa referatu II (wywiad i kontrwywiad). W za-

sie jednego z przesłuchań w kwietniu 1945 r. Janusz Lipski miał zeznać, że był „referentem więziennictwa, policji granato-



Broń podziemia narodowego zarekwirowana przez UB wiosną 1946 r. w Sandomierzu. [Zbiory IPN]

wej i kryminalnej” a jego zadaniem było „nawiązywanie kontaktu ze strażnikami więzienia, policją granatową i kryminalną”. Z powodu zdekonspirowania został przeniesiony do oddziału „Jędrusiów” do sekcji likwidacyjnej. 24 października 1943 r. ze Zbigniewem Kabatą ps. „Bobo” wykonał wyrok śmierci, w biały dzień w Sandomierzu, na agencie Gestapo. W miesiącach letnich 1944 r. został przeniesiony do Radomia do dyspozycji Józefa Teligi ps. „Habdank”, „Równy” szefa ekspozytury (o krypt. „Sosna”) II Oddziału Komendy Okręgu.

### **KRYPTONIM „SOSNA”**

Kilka lat wcześniej, w grudniu 1940 r., ze względu na wyjątkowe znaczenie Radomia „dla działań umożliwiających rozpoznawanie szeroko rozumianej polityki Niemców”, w Komendzie Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK zapadła decyzja o przeniesieniu tam kierownictwa Oddziału II (wywiad i kontrwywiad). Do Komendy Oddziału II napływały z całego Okręgu dane dotyczące polityki prowadzonej przez okupanta, informacje o niemieckich jednostkach wojskowych, o osobach współpracujących z okupantem, funkcjonowaniu zakładów przemysłowych, sytuacji polskiej ludności. Wkrótce została stworzona struktura – samodzielna ekspozytura wywiadowcza o kryptonimie „Sosna” – zajmująca się rozpoznaniem sytuacji w samym Radomiu. Grupa konspiratorów przeprowadzała działania kontrwywiadowcze polegające na rozpoznawaniu akcji niemieckiej Policji

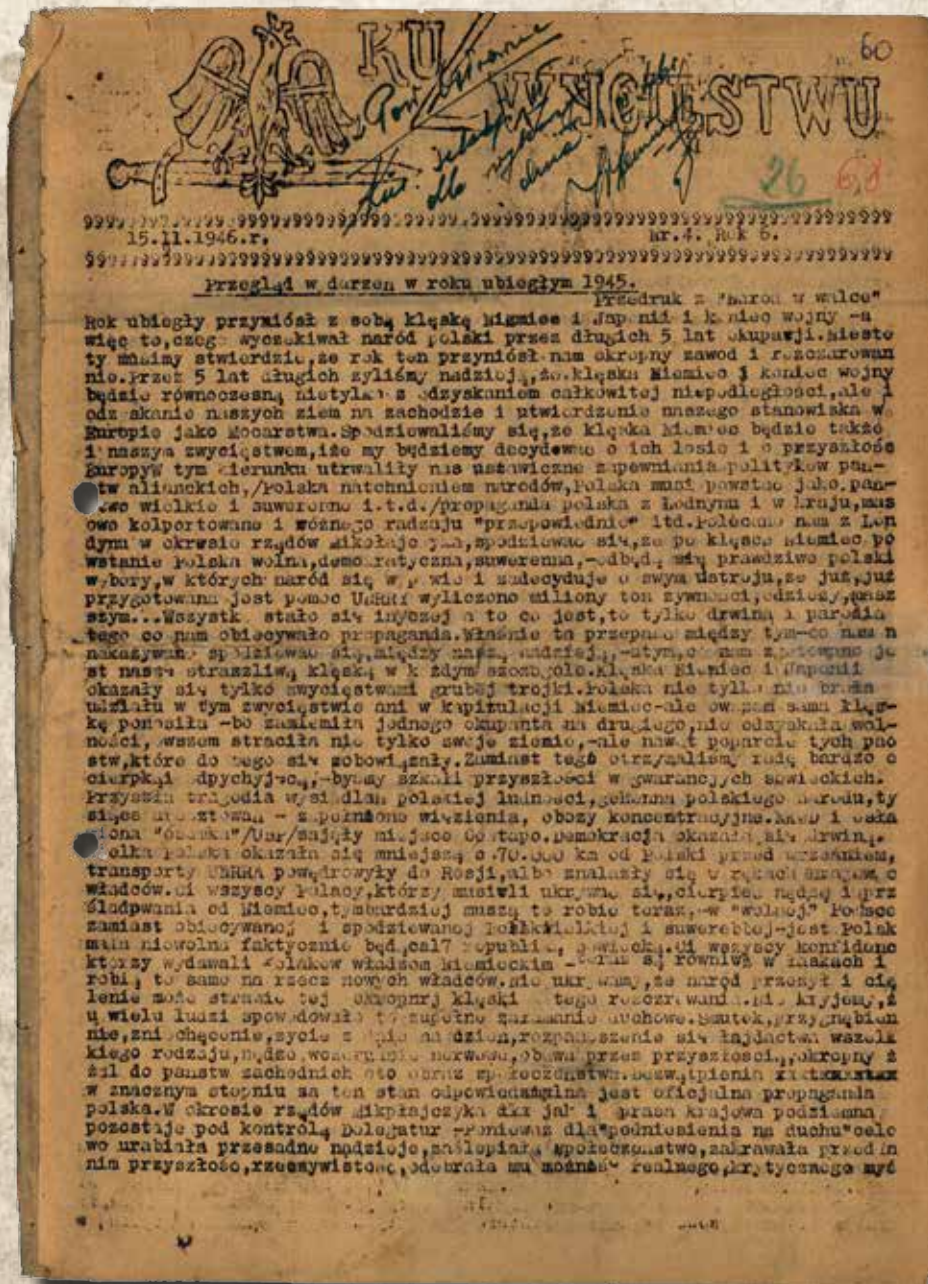
Bezpieczeństwa. Tropiono osoby, których zachowanie wskazywało na współpracę z Gestapo (zbyt ciekawość – np. szukanie kontaktów z podziemiem, przebywanie w towarzystwie Niemców). Oprócz klasycznej pracy „dwójki” żołnierze wywiadu/kontrwywiadu podjęli działania polegające na wykradaniu vis-ów, znakomitych polskich pistoletów, produkowanych w Fabryce Broni w Radomiu. Tragiczne doświadczenia z jesieni 1942 r. (fala aresztowań wśród żołnierzy II Oddziału) spowodowały zintensyfikowanie działań o charakterze kontrwywiadowczym. Opracowywano kartoteki osób uczestniczących w prześladowaniu ludności polskiej i żydowskiej. Tworzono dokument pod nazwą „album zbrodniarzy wojennych”.

Janusz Lipski w ekspozyturze był „szefem sekcji likwidacyjnej” i miał „do dyspozycji trzech ludzi”. W tym samym czasie Maria Lipska pracowała w IV Oddziale Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK (na czele którego stał ppłk. Mieczysław Wolski ps. „Radek”), pełniąc funkcję szefa intendencji. Była także łączniczką Sztabu Okręgu „Jodła”. Pod koniec 1944 r. po nieudanym zamachu na „szefa szajki bandyckiej” w Radomiu (w akcji brała udział także Maria Lipska), Janusz Lipski musiał opuścić miasto i ukrywać się w Jedlni.

### **NKWD W AKCJI**

Pod koniec 1944 r. „Sosna” stała się obiektem działań prowadzonych przez NKWD. Na skrzynce kontaktowej ekspozytury pojawiła się osoba posługująca się pseudonimem

„Róg”. Podszywając się pod „oficera AK z kontrwywiadu” z Białostoczczyzny „Róg” usiłował, m.in. poprzez Józefa Teligę, nawiązać kontakt z Komendą Główną Armii Krajowej. O „stanie zagrożenia pracy ekspozytury” w specjalnym meldunku z 3 marca 1945 r. informował Józef Teliga (za: „Burza” w okręgu radomsko-kieleckim w świetle dokumentów, wybór i oprac. Mieczysław Adamczyk, Jerzy Tomczyk, Kielce 1996): „W dniu 4 grudnia ub. roku na skrzynkę moją, która przeznaczylem dla łączności z Pobogiem, tenże przysłał mi niejakiego kapitana Roga, podającego się za oficera II-ki i mającego bezpośredni kontakt z szefem KW w Kom. Głównej, mjr. Łomem. Kpt. Róg był zaopiniowany przez Poboga jako bardzo pewny i znany komuś z Inspektoratu. Spotkanie w tym dniu nastąpiło, na które przybyłem osobiście. Kpt. Róg zwrócił się do mnie z prośbą do załatwienia. Przedstawił mi obecne swoje położenie, a mianowicie, że po ostatnim spotkaniu w Warszawie z Łomem (...) w czerwcu 1944 r., nie mogąc się dostać na swój teren pracy (woj. białostockie), gdzie pełnił funkcję szefa KW, będąc w bezpośredniej dyspozycji Kom. Gł., zatrzymał się we Włochach pod Warszawą, skąd, zatrzymany w łapance, został wywieziony do Essen. Stamtąd po krótkim pobycie udało mu się uciec, a ponieważ po powstaniu w Warszawie stracił kontakt z Łomem, odnalazł swoją dawną, jeszcze sprzed wojny znajomą, o której wiedział, że była kurierką w inspektoracie radomskim, by tą drogą utracony kontakt nawiązać. Łączniczka ta w porozumieniu z Pobogiem przysłała mi Roga na kontakt. Prosił mnie Róg, bym postarał się szybko skomunikować z Kom. Główną, zameldować o nim mjr. Łomowi, że czeka na rozkazy i prosi o pieniądze, gdyż jest bez grosza (...). W międzyczasie zameldowałem o tym do Wo/Bob. Na co niestety do dziś nie otrzymałem żadnej odpowiedzi, a zwłaszcza, czy dany Łom istnieje, czy znany jest mu >Róg jeden< na kontakt, z którym się powołują. (...) W pierwszej połowie stycznia br. Róg zaopatrzony przeze mnie w kartę okopową i dalsze 1000 zł wyjechał do Mszczanowa. W tydzień po tym nastąpiły działania wojenne i wkroczenie wojsk sowieckich. W dwa tygodnie zaś po wkroczeniu Sowieców w Radomiu zjawia się płk. Róg, jeździ autem, którym powozi szofera sowieckiego, w towarzystwie kpt. tutejszej kontrrozwiatki. Róg mnie szuka. Będąc na skrzynce, przez którą komunikowaliśmy się z nim, oświadczył, że jest nie oficerem AK, a płk. NKWD, lecz mnie (...) z jego strony nic nie grozi, możemy być spokojni. Skrzynkarka tego samego dnia ostrzegła



mnie o niebezpieczeństwie, lecz ja postanowiłem jednak skomunikować się z nim, ponieważ nie wątpiłem ani na chwilę w jego zrećnie odgrywaną rolę. Szukając do Roga kontaktu, nie mogłem się z nim skomunikować, aż nagle, idąc ulicą Rwańską, zatrzymuje się przede mną auto i wyskakuje z niego Róg. Oświadczył mi, że ma ze mną o bardzo ważnych sprawach do porozmawiania. Więc dziś koniecznie o godzinie 13 zebym był na umówionym miejscu. Na spotkanie przybyłem, więc Róg oświadczył mi, że on jest jako oficer polski przydzielony do sztabu marsz. Żukowa z funkcją >do zleceń specjalnych<, że on oraz gen. >Skala< (nazwisko prawdziwe Pieńkoś), który jest w armii Roli-Żymierskiego inspektorem, urobili w sztabie Żukowa opinię, że AK jest całkiem lojalne wobec armii sowieckiej, jest armią apolityczną, że niepotrzebnie NKWD aresztuje itd. W wyniku tego marszałek Żukow powziął zamiar skomunikowania

się z naszymi naczelnymi władzami, tj. gen. Niedźwiadkiem-Okulickim, szefem sztabu płk. Pełczyńskim oraz Delegatem Rządu na Kraj Jankowskim. Z tymi 3-ma osobami Żukow pragnie rozmawiać, bezpieczeństwo tych osób gwarantuje swoim słowem honoru

(...). Tymczasem w terenie nastąpiły (...) aresztowania wśród członków grupy (...) z których kilku stanowiło naszą bojówkę. (...) Przy rewizji znaleźli (...) 5 szt. naszych visów zmagazynowanych (...) do dyspozycji (...) bojówki”.

Na początku marca 1945 r. Janusz i Maria Lipscy dostali informację o „rozpoczęciu nowej pracy konspiracyjnej” z zastrzeżeniem, że „nowa praca, dla bezpieczeństwa ma być prowadzona w jak najściślejszej tajemnicy a ilość osób ma być ograniczona do minimum”. Maria Lipska została „kierowniczką kancelarii i łączniczką”, natomiast Janusz Lipski, po przyjeździe do Kielc, rozpoczął wstępne prace organizacyjne polegające na nawiązywaniu łączności z członkami byłej Komendy Okręgu AK. Spotkania odbywały się w mieszkaniach (punktach kontaktowych) przy ul. Leśnej, Małej, Prostej, Sienkiewicza i Żelaznej. W międzyczasie spotkał także mjr. Stanisława Dorosiewicza pełniącego wówczas funkcję „szefa 3 punktu przesyłkowego w Kielcach” (ps. „Dziekan”, w okresie okupacji niemieckiej związany m.in. z „Jędrusiami”) z którym nawiązał kontakty handlowe.

Przed zatrzymaniem 6 kwietnia 1945 r. przez Urząd Bezpieczeństwa Januszowi Lipskiemu udało się ukryć, poza miejscem zamieszkania, 2 pistolety i dużą ilość amunicji (niestety w czasie śledztwa broń została odnaleziona). Następne dni przyniosły kolejne zatrzymania członków organizacji, m.in. w mieszkaniu przy ul. Wspólnej została zatrzymana Maria Lipska. W Radomiu, w trakcie rewizji u Zdzisława Matuszczyka, znaleziono archiwum ekspozytury, w tym materiały świadczące o działalności grupy w 1945 r. W czasie śledztwa Zdzisław Matuszczyk zeznał, że od połowy lutego 1945 r., na podstawie wytycznych i instrukcji otrzymanych od „Równego”, praca prowadzonej przez niego sekcji kontrwywiadowczej „była skierowana i dążyła do rozpracowania NKWD,



Wydawnictwa podziemia narodowego przejęte przez UB wiosną 1946 r. w Sandomierzu [Zbiory IPN]

PPR, Służby Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej oraz Polaków współpracujących z NKWD”.

### ARCHIWUM EKSPOZYTUR „DWÓJKI”

W przejętym przez Urząd Bezpieczeństwa archiwum ekspozytury radomskiej znajdowało się wiele cennych dokumentów związanych z działalnością „dwójki”. Według protokołu rewizji funkcjonariusze UB skonfiskowali m.in.: „1 zeszyt z 99 karteczkami na których są wypisane różne nazwiska z uwagami (szpicel, bandyta) (...) 1 zeszyt pod tytułem >kolej< z całym szeregiem nazwisk i adnotacji o nich (...) 1 zeszyt – czyli kartoteka policjantów granatowych (...) 1 zeszyt – kartoteka volksdeutsche (...) 1 zeszyt (...) pod tytułem U – ewidencja ukraińska, 1 zeszyt – kartoteka gestapowców pod tytułem 1(...), 1 zeszyt kartoteka pod tytułem 2 i szpiedzy, zdrajcy, szpicel, konfidenci (...) 1 zeszyt kartoteka (...) Polacy sługusy, bratający się z Niemcami, niepewni, bandyci (...) 1 zeszyt kartoteka (...) komuniści, agenci NKWD z wypełnionymi karteczkami, 18 map sztabowych, 1 legenda do planu >Umocnienia obronne<, 1 plan miasta Radomia [i] >cele do bombardowania< (...) 1 wykaz przestępców kryminalnych, 1 wykaz Niemców (...) 1 schemat meldunku kontrwywiadowczego z dnia 25 X 1942 r. (...) 1 instrukcja meldunków agentów z pracy kontrwywiadowczej (...) 13 kartek różnych wykazów, 2 pisma związane z donosicielstwem do Niemców, 1 koperta papierów związanych z wywiadem, 4 pisma związane z wywiadem, 54 kompletów pism związanych z wywiadem (...) 6 różnych pism z wywiadu, 11 pism z wywiadu z adnotacją lub do załatwienia przez >Heńka< (...) 1 pismo drukowane pod tytułem >Żyje i żyć będzie<”.

### ORGANIZACJA „NIEPODLEGŁOŚĆ”

Według ustaleń Andrzeja Chmielarza organizatorzy „Niepodległości” pierwotnie zakładali, że „druga konspiracja oprzeć się musi na trzech zasadach: elitaryzmu konspiracyjnego, decentralizacji i dekoncentracji”. Przyjęto też założenie, „iż prace typowo wojskowe zostaną ograniczone na rzecz pracy niepodległościowej o charakterze wojskowo-obywatelskim”. W związku z tym planowano „zlikwidowanie dwutorowości pracy (wojskowa Armia Krajowa i cywilna Delegatura Rządu) i powołanie jednolitego dowództwa. Zaplanowano trzystopniową strukturę organizacji: ogniwo pierwszego stopnia (naczelne), ogniwo drugiego stopnia (obszarowe – miało obejmować teren kilku powiatów lub ich części), ogniwo trze-

ciego stopnia (rejonowe – o zasięgu kilku powiatów lub ich części). Kilkuosobowe komendy poszczególnych stopni organizacyjnych składać się miały z trzech oddziałów obejmujących następujące referaty: I (organizacyjny, łączności, zaopatrzenia); II (wywiadu, bezpieczeństwa, planowania bojowego i egzekutywa – oddziały bojowe); III (społeczno-polityczny, propagandy, Sąd Stały „NIE”). Zakładano dwa etapy rozbudowy organizacji. W pierwszym rejonowe powstania zawiązków wszystkich ogniw miały mieć zaufanych ludzi w podległych im ośrodkach. Byliby oni pomocni przy tworzeniu w późniejszym okresie oddziałów bojowych. Również na tym etapie osoby wybrane miały wydzielić z AK środki finansowe, broń, amunicję, materiały wybu-

chowe i środki techniczne (np. radiostacje i maszyny drukarskie). W drugim etapie rozbudowy „Niepodległości” przewidywano rozszerzenie ogniw oraz tworzenie egzekutyw, których stan liczebny nie mógł jednak przekroczyć 60 osób. Do oddziałów należało dobierać takich ludzi, którzy byliby zdolni samodzielnie wykonywać zadania bojowe.

Z dokumentacji zgromadzonej przez Urząd Bezpieczeństwa w czasie śledztwa wynika, że Maria i Janusz Lipsy pochodzili z rodzin żydowskich. Zapewne dużo widzieli i wiedzieli gdy pracowali w „dwójce”, a także w sekcji likwidacyjnej, i w elitarnych strukturach konspiracji niepodległościowej. Czas pokaże czy zachowały się ich świadectwa o tragicznych czasach wojny i Zagłady ludności żydowskiej na ziemiach polskich.

**Relacje polsko-żydowskie w XX wieku.**  
**Badania - kontrowersje - perspektywy**

**3 lipca 2018 r. godz. 9.00** Konferencja *Relacje polsko-żydowskie w XX wieku. Badania-kontrowersje-perspektywy. Colloquium II: Wokół pomocy Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką*

**4 lipca 2018 r. godz. 17:00** wykład dr. Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r. w świetle najnowszych badań i literatury przedmiotu. Analiza krytyczna*

**Centrum Edukacyjne IPN „Przystanek Historia”  
ul. Warszawska 5**

**PATRONAT HONOROWY**  
Logo of the Polish Republic, the Institute of National Remembrance, and the Institute of History.

**PATRONAT MEDIALNY**  
Logos of TVP3 KIELCE, RADIO KIELCE, eM, Echo, HISTORII, and wyborcza.pl.